

## KURIER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 7. Lipca V. S. ROKU 1809.

WILNO V. S. d. 30 czerwca. Uniwersytet zakończył kursa tegoroczne nauk posiedzeniem publicznym, które otworzył Rektor mową wystawiając historią robot i starań Uniwersytetu, oraz szczegulniejszych zdarzeń i dzieł ściągaących się do nauk i oświecenia publicznego w ciągu upłynionego szkolnego roku, a w szczegulności mówił o urządzeniu edukacji w Guberniach Białoruskich przez zaprowadzenie Gymnaziów w Witebsku i Mohylewie, o zebraniu wiadomości potrzebnych dla urządzenia szkół parafialnych w całym wydziale, do czego JJWW. Biskupi gorliwością swoją byli pomocą, o rozmaitych zakładach w Uniwersytecie i szczegulnych pracach niektórych jego członków; wyraził wdzięczność mężom składowym Kommissye co do funduszu edukacyjnych, których gorliwe prace o odzyskanie funduszu poświęconych edukacji i ich zabezpieczenie gruntuie i zapewnia oświecenie na potomne czasy: nakoniec uwiadomił o funduszach nowo przybyłych na edukacyą iako to: o powiększeniu funduszu skarbowego na uczniów medycyny przy Uniwersytecie, o funduszu Hrabiego Waiickiego 12,000 złotych corocznie na edukacyą dzieci ubogich tego imienia i dalszych, który fundusz w Wilnie już wziął swój skutek; o funduszu Wolka byłego Marszałka Rohaczewskiego na edukacyą 12 ubogich dzieci szlachty Rohaczewskiej przy szkole powiatowej, o funduszu zmarłego Jgnacego Karpia na szkołę parafialną i szpital dla włóscian w Johaniszkielach w summie kapitalney złotych 440,000, które wszystkie wolą fundatorów pod opiekę i dozór Uniwersytetu są oddane, o funduszu Doktora medycyny i Konsyliarza Jana Lerneta w summie kapitalney rub: sr: 30000 z oświadczeniem powiększenia go później, na edukacyą czterech uczniów przy Gymnazium Wołyńskim, o funduszu Hrabiego Olizara na szpital przy tymże Gymnazium. Po czym Professor Botaniki X. Jundził czytał rozprawę o przymiotach sztuki ogrodniczej zawierającą uwagi pożyteczne dla utrzymujących ogrody. Na temże posiedzeniu były ogłoszone imiona studentów którzy na examinach konkursowych mieli sobie przyznane nagrody, każda waleru rubli sto srebrem, w oddziale nauk matematycznych i fizycznych Magister filozofii Antoni Arcimowicz, w oddziale nauk medycznych Józef Judycki, w oddziale nauk moralnych i politycznych X. Jan Nepomucen Romański karmelita bosy Prowincyi Ruskiej, w oddziale literatury i sztuk wyzwolonych Damas Dzierożyński. Poczem wszystkie członki Uniwersytetu ze Studentami udali się do kościoła na Te Deum laudamus.

PARYZ d. 24 czerwca. Gońce wyprawiwszy od MM. Ney i Soult z Hiszpanii do Imperatora przywieźli tu dokładną o wszelkich wypadkach wiadomość. Poucieczce anglików s Korunny 17 stycznia Mar: Soult X. dalmacki pociągnął przez S. Yago i Vigo do Portugalii. Trudności niezłomne w przeysciu rzeki Minho, przy iey uysciu do morza, zmusiły wodza pójść w górę aż do Orense; dokąd d. 5 marca przybył i kampanią przeciwko Portugalii zagaił. D. 6 M. Soult przeprawił się przez Minho: na drodze do Chavez napotkał wojsko Romany, i pobił pod Juzo i Alaritz: pod Osogne i Monterey zrabiał 5 t. i tyleż zabrał w niewolę s kilku chorągwiami: w największym nieporządku cofnął się Romana do Orez. D. 15 zmusił M. Soult miasto Chavez do kapitulacji: załoga z wieśniaków i milicyi złożona była odesłaną do domu. D. 16 pociągnął ku Braga; gdzie stali insurgenci por: nikczemne drogi opóźniły przybycie artyleryi aż do d. 19: nieprzyaciół liczone 20 t; napadnieni, w rozsypkę poszli; stracili 6 t. ludzi i całą artyleryą; reszta cofnęła się do Oporto. D. 24 postąpiło wojsko fr: do Oporto, gdzie zebrały się wszystkie siły północney port. w oszańcowanym i przez artyleryą zakrytym obozie: dwa dni upływały na pikietowych gonitwach; dnia trzeciego wdarli się francuzi do redut. D. 29 wydał M. Soult bitwę wielką nieprzyaciółom; którzy stracili 10 t. wieniecach i zabitych, oraz całą artyleryą ciężką i połowę ze wszystkimi bagażami; korpus 2gi zdobył w tym dniu 200 dział ze wszelkim porządkiem. Od d. 30 marca do d. 10 maja zatrudniał się Mar: Soult z M. Ney ustanowieniem komunikacyi między 2gm a 6tym korpusem w Gallicyi będącym. Znaczne oddziały wysłane były do Gwimarens i Valeneyi dla sprowadzenia składow s Tui i oczyszczenia kraju. G. Loison, ogłoszony fałszywie przez anglików za umarłego, poszedł w podobnym celu z 2500 piechoty i 600 iazdy do Amarante i Villareal.

W tym czasie wylądowali anglicy. D. 10 maja przednia straż armii angielsko - portugalskiej s kilku tysięcy piechoty i 1500 iazdy złożona uderzyła na przednią straż fr: daleko w liczbie słabszą: azatym ostatnia cofnęła się i złączywszy się z dywizyą G. Mermet poszła za Duro. Pomnożenie wojsk ang, zaciąg regimentow por: złotem ang, nieprzychylności kraiovcow, były powodem marszałkowi do przedsięwzięcia generalnego ustępu wzdłuż brzegow rzeki Duro przez Amarante, Villareal i Braganza: lecz gdy wojska przeciwe s przewyższającą siłą zmusiły G. Loison do ustąpienia s pod



Amarante; nie mógł już M. Soult tą drogą wojska prowadzić; musiał rzucić się do wąwozu Salamonde; gdzie chąc z marsze zyskać na nieprzyjaciela, rzucił nie co dział i wozów amunicyjnych uczyniwszy wprzód one do użycia niezdatnymi. Nieudał się więc zamiar ang: odebrać korpus fr; lecz prawdę wyznać trzeba, że poszczęściło się nieprzyjaciółom w spotkaniu pod Oporto przesadzić 1000 piechoty i 50 iazdy na prawy brzeg Minho: w Londynie s tey potyczki zrobiono wielką bitwę, na oszukanie zapewne ludu i ministrow, dla usprawiedliwienia niezliczonych kosztów wyprawy. D. 19 był marszałek w Alaritz; d. 20 przybył do Orense i rzekę Minho przeszedł: d. 25 otworzył sobie komunikacyą z Mar: Ney i sam przyjechał do Lugo. Przybycie korpusu 2go do Galicyi przyniosło wielorakie pożytki, rozproszyło wieśniaków usiłujących, z pozostałymi na brzegach anglikami opanować S. Yago i Lugo, otworzyło komunikacyą z Mar: Ney który w Asturyi rozgromiał rokoszanów i Oviedo dobywał. W takim były stanie rzeczy pierwszych dni czerwca. Anglicy niepokazali żadney ochoty walczenia z połączonemi 2ma korpusami.

D. 10 czerwca. 10 czy 12 t. rokoszanów odważyło się uderzyć w S. Ander na G. Noireau 1000 ludzi na załodze mającego; w pierwszym ataku wszyscy odparci byli i daleko w góry pędzeni: tym czasem anglicy z rokoszanami z drugiej strony wpadli do miasta próżnego, i wielorakiego okrucieństwa dopuścili się. G. Bonnet odebrawszy o tych wypadkach wiadomość przyspieszył z odsieczą i znaczną klęskę nieprzyjaciółom zadał: nazajutrz połączył się z G. Noireau i na nowo poraził pod Santegno i Laredo rokoszanów; rozproszeni blakają się w górach: radzca stanu Amoroś naygorliwszym okazał się w tém zdarzeniu; szczegulniey dystygnowała się załoga miasta Bilbao pod dowództwem G. Avril będąca; wojska 2ch narodów należycie stawiły się: wszystkie władze w S. Ander dobrze się znalazły. D. 12 M. Soult był w Korunie zupełnie połączony z Mar: Ney w Oviedo znajdującym się. Mieć należy nadzieję, iż ważne nastąpią wypadki po tém zjednoczeniu sił 2ch marszałków. G. Kellerman także przyłączył się do nich ze swoją dywizyą. G. Dessoles jest komendantem Madrytu. Regiment polaków przeciągnął przez Bayonne do Hiszpanii.

WIEDEN d. 20 czerwca. Niezrównaną pracą, i rzadką sztuką, stanęły na Dunaju 3 wielkie mosty od Ebersdorf do Enzersdorf przez wyspę Loban. Gotuią się sceny krwawsze może nad przeszłe, lecz więcej stanowiące. Napoleon na przemiany znajduje się już w Szenbrun już w Ebersdorf. Ogród spaniały w pierwszym miescu otwarty jest dla ciekawych i rozrywki szukających. Napoleon surowo zakazał polowania żołnierzom i wszelkiey godności osobom, s powodu iż ieden grenadier przy boku vice-hetmana zabity został. Drugim rozkazem dziennym ustanowił żandarmów, kolumny ruchome, i kommissye wojskowe po wszystkich cyrkulach austrii, dla imania, stawienia przed sąd wojskowy i karania natychmiast wszystkich włocegow i marodów, którzy odrywają się haniebnym sposobem od armii, w tyle zo-

stają i dopuszczają się nie tylko zbytków, lecz i zbrodni nawet; innym wyrokiem rozkazał Napoleon uformować gwardyą w Turynie s pierwszych familii krajowych, ma ona otaczać Generał Gubernatora Piemontu. Podobnież odesłał 100 gwardyaków do Paryża dla uorganizowania gwardyi własney—Goniec wyprawiony z Rzymu przyniósł wiadomość o przyprawadzoney do skutku odmianie w tym kraju: zdjęto ze wszystkich gmachów publicznych i monumentów herby papieżkie, a zawieszono francuzkie. Konsulta rozkazała pisać wszystkie akta urzędowe w imieniu Imperatora fr, Króla wł, i protektora związku reńskiego; bez tey formalności pisane nie nieznaczają. Joachim Napoleon Król neap. przybywa do Rzymu z gwardyą i częścią piechoty.

Tyrolczykowie zmordowali się zbytęcznym natężeniem; ostygli już w swoim zapale. Watalina doświadczyła nieiakich rozruchow, lecz francuzi uspokoiłi. G. Chasteler niemogąc przebrzeć się do Węgier ruszył ku Włochom; na drodze niesłychanego zdzierstwa dopuścił się; pokazał się w okolicach Werony; lecz przedsięwzięte są środki dla odparcia napaści. Seym w Bregenc wydał do obywatelów odezwę. Twierdza Kufszteyn staraniem G. Deroi została opatrzoną na 6 miesięcy; azatym daremne będą usiłowania rokoszanów do zajęcia tego miasta. Insurgenci odparci byli s pod Lindau przez wirtemberczyków i francuzów. Gwardya przechodem zboczyła w tę stronę dla uciszenia rozruchow—G. Wrede i X. Ludwik stoją pod Linc; pierwszy do Czech zachodzi, i roznosząc postrach, siły AX. Karola rozrywa. Znaczne posilki ciągną nieprzerwanie do wielkiego wojska; ciągle idą wozy ładowne prochem, amunicyą i żywnością—X. Abrantes przybywa s Paryża na objęcie komendy wojska odwodowego w Niemczech. Burza zagrażająca Frankonii i Saxonii już miiąć zaczyna. Hieronim Napoleon Król westfalski na czele znacznego korpusu westfalczyków sasow i holendrow idący wystraszył austriaków z Bambergi, Norymbergi Halli i Lipska i większey części Saxonii. Nieprzyjaciele zabrali uciekając pontony; w Dreźnie dostarczyć sobie mundury i inne potrzeby kazali. Uwieszone kassy z mieysc bliższych po ominionem niebezpieczeństwie nazad powracają. Park artyleryi z Moguncyi do Hanau przyszedł. Fryderyk August zganil Regencyi pozostałej w Dreźnie, iż wysłała deputacyą do Franciszka 2go prosząc o ulgę w nałożonych przez G. Amende ciężarach. Bolesna byłaby wiadomość dla oycowskiego serca Fryderyka, że sasi z radością przyieli nieprzyjaciół, gdyby te oświadczenia przez gazety saskie ogłoszone, nie były skutkiem gwałtu cesarskich, lecz wyrazem dobrowolnym uczucia. Dobry ten Pan zagoił rany 7mioletney wojny, skromnie żyjąc skarby zasilił; i poddanym wielorakie dobrodziejstwa czynił uymuiąc własnym potrzebom.

WARSZAWA 5 lipca. Wiadomości s Saxonii przychodzące twierdzą że ten kraj już jest uwolniony od naiazdu nieprzyjaciół. Król westfalski z armią sprzymierzoną w której znajdują się podobno ci polacy, którzy byli w Stralsundzie i którzy mężnie potykając się przyłożyli się do zniszczenia korpusu Szilla, przepędził



cesarskich: d. 24 miał główną kwaterę w Sondershausen; rozdawał woysku chorągwie i sztandary. D. 22 był w Antern i połączył się z sasami stojącymi w Veisenfels. D. 25 poprowadzono do Frankfortu wielu ieńców austr: i jednego więźnia stanu Graffa R.... z okolic Erfurtu za rozmowy wolne pzzeciwno terażniejszemu systemmatowi. D. 24 G. Thileman dowodzący sasami złączył się z główną armią Króla west, ustąpiwszy wprzód z Lipska przed przemagającą siłą austr. X. Brunświcki Oels uciekł s Frankonii przed następującymi woyskami, sasi weszli do Erlangen i daley postąpili pobiwszy po drodze nieprzyjaciół. D. 25 opuścili austriacy miasto Lipsk cofając się ku Dreznowi. D. 26 woyska sprzymierzone w liczbie od 5 do 6 t. weszły do tego miasta przy okrzykach radośnych obywatelów. D. 27 o południu między 3cią a 5tą Hieronim Napoleon odprawił do tego miasta wiazd spaniały; przyioł za straż gwardyą honorową, s kupcami rozmawiał, dziękował za należyte woyska opatrzenie, i zapewnił o swojej przychylności. D. 28 ruszył Król za nieprzyjaciółmi do Drezna, dokąd po dwudniowym marszu już wkroczył, iak słyhać. Nieprzyjaciele w 2 dniach ubiegli wstecz tę drogę, którą 8 dni naprzód ciągnęli. Barzo wielu Xiążąt niemieckich zieżdża teraz do Frankfortu dla oddania grzeczności Królowi saskiemu. M. Kellerman tam przybył; X. Abrantes także przyjechał. Fryderyk August powszechny ma szacunek i poważanie.

D. 24 w Frankforcie wydał ten Król odezwę do Polaków w następney osnowie. „Zwycięztwa W. wskrzesiciela, i dzielność woysk naszych zmusiły naieźdników opuścić stolicę naszą. Podziękowawszy Naywyższemu za szczególniejszą opiekę, miło mnie iest wynurzyć wam uczucia moje, za dowiedzioną tak świetnie gorliwość waszą, patryotyzm i przywiązanie do mnie w tych naytrudniejszych czasach. Biegły i odważny dowódzca X. Poniatowski, z rotami niedawno przez W. bohatera utworzonymi i duchem męztwa natchnionymi, nie tylko się oparł staremu i licznemu woysku, lecz wszędzie pomyślnie atakował i w prowincye nieprzyjacielskiego panowania zaniósł zwycięztwo. Cały naród pokazał się godnym dawnych Polaków: nieustraszony naieżdem przyniósł wszystko oyczyźnie w ofierze. Departamenta szły w zawody który prędzey i skuteczniey oyczyźnie pomoże? dowiedli że miłość oyczyzny iest właściwym przymiotem. Nasza rada stanu okazała całą gorliwość, roztropność, przywiązanie i czynność żadnemi okolicznościami niezachwianą. Polacy! zasłużyliście na pochwałę W. Napoleona; ceni on zapewne i gorliwy zapal narodu, i dzieła waleczne woyska naszego; zarobiliście sobie na chwałę u postronnych; a mnie czynicie chlubę że panuję nad takim narodem. Odalony nieprzestalem byđż sercem połączony z wami: wasze cnoty powiększyłyby moje do was przywiązanie, gdyby to nie było już zupełne. Chcieliśmy duszą i sercem was posilkować, lecz z bolesném uczuciem widzieliśmy odietą nam do tego sposobność. Narodzie! uratowałeś siebie z nawałności i do portu przybiłeś; teraz rozkoszą moją będzie starać się ażeby rany wasze zagoić i zasłużonych

nadgrodzić: wzajemnie przyłożysz się do tego: kiedy rządowi zaufasz „— Azatym Król ustanowił kommissyą likwidacyzną wszelkich szkód i zaległości, od czasu zmiany rządu pruskiego, mianowicie tych, którzy domy przez fortyfikacye potracili.

Galicya całą woyskiem polskiem zaięta, z obydwoma brzegami Wisły od uyscia Sanu aż do Karczewa, oddana była pod komendę GD. Zaiączka; lecz gdy ten przy woysku czynnym chciał zostać, poruczone iest dowodztwo G. Hebdowskiemu zastępcy ministra wojny. Pod nim dowodzić będą G. Biegański piechotą, G. Niemoiewski iazdą, G. Hauke w Zamościu, Półkownik Hornowski półkiem od imienia Zamoyskich tam organizującego się. Gubernatorem Warszawy będzie G. Kamieniecki, Półkownik Siemianowski dowodzić będzie na Pradze, Półkownik Siemianowski w Modlinie, a Półkownik Nauman w Sierocku. Przeciwno austriakom G. Zawadzki prowadzi straż przednią, G. Roźniecki rządzi iazdą, G. Sokolnicki idzie z brygadą 1szą s półkow 6go i 8go piechoty, kompanii artyleryi pieszey i szwadronu iazdy półku 1go złożoną; obok niego postępuje G. Krasinski z brygadą 2gą s półkow 1go i 5go p, kompanii ar: p. szwadronu iazdy p. 1go złożoną; przy nim G. Kosiński prowadzi brygadę 3cią s półkow 2go i 12go p. kompanii ar. p. i szwadronu 1go p. iazdy złożoną. W odwodzie są GD. Dąbrowski ze swoim korpusem, GB. Piotrowski i 2 półki iazdy 2gi i 5ty. X. Józef doniósł w rozkazie dziennym że Napoleon kontent iest z woyska tego, i że to oświadczyć mu zalecił; że przysyła broń i pieniądze; że wola iest Imperatora ażeby siła formująca się w Galicyach była uorganizowaną po francuzku, ażeby miała znamiona fr: i utrzymywała się na żołdzie Napoleona, lecz żeby działała łącznie z warszawianami pod komendą X. Poniatowskiego; doniósł i to X. rozkazem dziennym, że Imperator rozkazał postawić w kraiu zaiętym orły fr: na miejscu austr: odprawować iuryzdykcyę w imieniu Imperatora, odebrać od wszystkich władz krajowych przysięgę wierności dla Imperatora i w iego imieniu rządzić aż do pokoju—S powodu różnie rozniesionych wieści, o losie woysk polskich, kładniemy rapport samychże nieprzyjaciół polskich, a ten z naszymi dziennikami porównany naylepsze da wyobrażenie o stanie woyska naszego.

Cesarscy wyciągnawszy d. 2 czerwca z Warszawy rozciągnęli się na lewym brzegu Wisły za Sandomirz i Opatow dla przeszkodzenia przeprawie Polaków. FM. Szaurot był w przedniocy straży, FMM. Mohr i Mondet w tylney. D. 18 FM. Szaurot przeprawił się przez Wisłę wyżej tego mieysca, gdzie Wisłoka wpada: d. 9 przeszedł ostatnią tę rzekę. G. Roźniecki stojący s 1500 Polaków na prawym brzegu Wisłoki był atakowany przez 6 szwadronow huzarów, i do ucieczki po upartej bitwie przymuszony. Wielu Polaków legło na placu, a 60 i półkownik Turno poszli w niewolę. Tegóż casu d. 9 przeprawił się AX. Ferdynand przez Wisłę pod Niekurczą. D. 10 połączyły się oba korpusy pod Baranowem i postąpiły d. 11 przez Dzikow aż do Wielu-wieś. D. 12 straż przednia austr: atakowała Polaków pod Gorzycą i z znaczną



kłeską ich wyparła z mocnego na bagnach stanowiska oraz mimo przewyższającej piechoty polskiej utrzymała się w tém miejscu przeciwko wszelkim usiłowaniom. Rotmistrz Climent wpadł z iednym szwadronem na piechotę z tyłu i mimo niewygodnej pozycyi dla jazdy zrabował część iedną, 3 officerow i 100 ludzi-uwięził. Rotmistrz Szilyi z huzarami uderzył na prawém skrzydle na przewyższającą siłę polaków: i 2 officerow oraz 60 wziął ienców i odparł potęgę aż do ruczaju Drzyka. Podług powieści ienców polacy mieli 6 batalionow i 2 regimenta jazdy. Woysko dało dowody męstwa i wytrwania, nadewszystko popisał się szczególnie batalion nowozaciągnięty zachodniogallicyyski — Polacy z drugiej strony przeszli Wisłę pod Kozienicami i Pilicę pod Warką postępując ku Radomiowi. FM. Mohr poszedł na przeciw do Jedlińska; a FM. Mondet uderzył z boku przez Przytyk na prawe skrzydło. G. Zaiączek ustąpić musiał z polakami aż do Wisły straciwszy w iencach 1 maiora, 15 officerow i 432 ludzi — Jeden podjazd warszawianow opanował d. 4 miasto Sanok, i do buntu niektórych pobudził, lecz d. 1 przyszła insurrekcya węgierska i rozproszyła polakow zabijwszy iednych, w niewolę wziowwszy drugich; a tak powiat Sanocki do posłuszeństwa powrócił.

Ten rapport cesarskich ziaśnia sytuacyą woyska naszego w Gallicyi, iego stan i położenie. Poźniej nic niezaszło oprócz dzielnej obrony Sandomirza, która chwałę orężowi naszemu przyniosła. X. Poniatowski naczelny dowodzca sił połączonych d. 3 miał kwaterę w Puławach nad Wisłą; GD. Dąbrowski był w Kielcach na półowie drogi s Puław do Krakowa; niedaleko Chęcin; poźniej X. Józef przeniósł kwaterę do Radomia. Nieprzyjaciele ustępują w kierunku na Szląsk cesarski. GG. X. Poniatowski, Dąbrowski i Zaiączek odebrali od Napoleona udzielne listy. Officer Zaiączek dowodzący iednym oddziałem polakow w stralundzie dystyngwował się walcząc z hollendrami przeciwko Szillowi — Napoleon przyrzekł opatrzeć nas orężem; zaiste musi mieć iego wiele, bo podług rachunkow z dziennikow wyciągniętych zabrano austryakom w kwietniu i maju 584 dział, 30 chorągwi, 1000 wozow amunicyynnych, i 3 t. bagażow oraz 4 mosty pontonowe; przytym stracili austriacy 27550 w zabitych, a 77365 w iencach, wnosć więc należy że najmniej taka liczba karabinow i pałaszow dostała się w zdobyczy zwyciężcom — Gdy woysko warszawskiego xięstwa nazwane zostało gty m korpusem Wielkiego woyska fr, monitor paryzki ogłasza wszystkie szczeguly czynności woysk polskich; one chwalebnie wlicza i wszelkie rapporta X. Józefa do Vicehetmana Berthier przesłane zamieszcza — Oficjaliści Pruscy płyną berlinkami w dół wisły do krajow Fryderyka Wilhelma — Słychać iż zagaiiono negocyacyą o pokoy powszechny za pośrednictwem iednego W. Dworu; azatym wnoszą że i Król Pruski prędzey powróci do Berlina; naznaczają nawet za miejsce zjazdu miasto Frankfort. Tymczasem przygotowania nieustają; tym większa będzie rozprawa im barziej wysilone są przysposobienia — Warszawa, przez zbliżoną granicę cesarską, wiele na produktach

i soli cierpiała; Bochnia i Wieliczka dostarczała dawniej obficie soli, dotąd była pierwszym źródłem dochodow Cesarza, króremu co rok przynosiła 20 mill: ryńskich; dzisiay łatwiejsza iest komunikacya.

KROLEWIEC d. 6 lipca. Podług urzędowych doniesień z głównej kwatery AX. Karola, nic niezaszło do d. 22 czerwca nad Dunaiem. Generalissimus odbiera codziennie od 2 do 3 t. posilku; cała siła od Krems do Prezburga liczyć się może na 160 t. samych woysk liniowych. FM. Chasteler widząc dysię mocnych Tyrolczykow do oparcia się w każdym miejscu nieprzyaciolom, wyciągnął s tego kraju i połączwszy się z G. Giulay przedarł się razem z nim przez góry do Węgier. Słychać iż Napoleon cofnął swój wyrok przeciwko FM. Chasteler wydany — Wiadomości s Prezburga pod dniem 16 nadeszły donosząc, iż żadne wielkie odmiany nienastąpiły w tej stronie. D. 12 zagabniony nieprzyjaciel we wsi Engerau odpowiedział przez straszny ogień bateryi; miasto niezmieranie wiele szkody poniosło; odległe domy ucierpiały; przez 5 godzin bombardował szanice casarskich: francuzi niepostrzeżeni zbliżyć się potrafili do mostu austr, azatym prędko iedną część iego spalili. Nieprzyjaciel założył oboz pod Kittie; zakłada szanice przeciwko wyspie Petschen od austryakow mocno osadzonej. G. Monbrun zbudował most pod Ragen-dorf na iednej gałęzi Dunaiu, przeprowadził na wyspę Schitt 2400 ludzi i kilka dział. M. Davoust ma główną kwaterę w Wolfsthal. Francuzi każą sobie płacić wielkie kontrybucye i czynić niezwyčajne dostarczenia potrzeb w części zajętych Węgier. Słychać iż Napoleon kazał brać do woyska młodych węgrynow i austryakow poniewolnie. Gazeta dworska z Offen donosi, że AX. Jan cofał się tylko dla zbliżenia się do Insurrekcyi i połączenia się G. Lauriston na przykład Napoleona rzucił most na iednej gałęzi dunaiu pod Altenburg i wyspę małą osadził półkownik Stipsitz chcący przeszkodzić przedsięwzięciu poległ zabity kulą karabinową.

Ogłoszono w Westfalii rachunki skarbowe: weszło do kassy ogółem 25 mill. z okładem; wydatkowano blisko 22 mill: i pół: zostało się zatym w kasie 2 mill. 768 t. Lista cywilna kosztowała 6 mill. 250 t. rada stanu 110 t, Ministerium wewnętrzne i sprawiedliwości blisko 2 mill; ministerium wojenne przeszło 9 mill; ministerium skarbowe i handlowe przeszło 700 t, interessa zagraniczne 1 mill. 120 t. Z tego rachunku wniosł minister skarbu, iż stan państwa westfalskiego iest kwitnący i bezpieczny — Tyrolczykowie nieuspokoili się bynajmniej; część tych inturgentow weszła do krajow dawniej weneckich, na miasto Bassano nałożyła kontrybucyą 100 t. lirow. Waltelina powstała przeciwko poborcom skarbowym; aresztowali niektórych francuzi i do Medyolanu posłali; lecz drudzy lękają się scen krwawych.

W drukarni JXX. Missyonarzow wyszedł świeżo nowy testament w swoich wyiátkach, treści i wykładzie: ze stosunkiem starego do nowego testamentu, i do Paciérza . . p. Prof. Gołańskiego. Opr. a la rust. na papierze ord. koszt, zł. 4, na lepszym zł. 5.

DODATEK